

POSTANOWIENIE

29 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 29 sierpnia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku J.S.
z udziałem E.S.
o podział majątku wspólnego,
na skutek skargi kasacyjnej E.S.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z 15 lutego 2024 r., II Ca 720/23,

- 1) odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej punktu 1) pierwszego zaskarżonego postanowienia,**
- 2) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 25 maja 2023 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków: wnioskodawcy J.S. i uczestniczki E.S., których wspólność ustawowa małżeńska ustała z dniem 10 października 2012 r. wskutek zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej przed notariuszem W.W. z Kancelarii Notarialnej w B. Rep. A Nr [...], wchodzi składniki szczegółowo wskazane w sentencji (pkt 1); dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki w ten sposób, że: (a) nieruchomości szczegółowo opisaną w punkcie 1 lit. a postanowienia, składnik majątkowy wskazany w punkcie 1 lit. f oraz połowy

jednostek uczestnictwa w otwartych funduszach emerytalnych wskazanych w punkcie 1 lit. c, d przyznał na wyłączną własność uczestniczki E.S.; (b) składniki majątkowe wskazane w punkcie 1 lit. b, e oraz połowy jednostek uczestnictwa w otwartych funduszach emerytalnych wskazanych w punkcie 1 lit. c, d przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy J.S. (punkt 2); tytułem dopłaty zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 67 338,05 zł płatną w terminie 2 lat od uprawomocnienia się postanowienia (pkt 3); ustanowił zabezpieczenie dopłaty zasądzonej w punkcie 3 postanowienia poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej do kwoty 67 338,05 zł na rzecz wnioskodawcy obciążającej prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Z. plac [...] numer lokalu [...], dla którego w Sądzie Rejonowym w Bełchatowie jest urządzona księga wieczysta [...] (pkt 4) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 5, 6 i 7).

Postanowieniem z 15 lutego 2024 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim - orzekając na skutek apelacji uczestniczki - zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądzoną od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 67 338,05 zł obniżył do kwoty 63 038,70 zł (punkt 1); oddalił apelację w pozostałej części (punkt 2) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestniczkę E.S. w całości.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W jej ocenie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż w toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy przeprowadził dodatkowe postępowanie dowodowe z dokumentów złożonych do apelacji podważających dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne w zakresie nieważności umowy majątkowej małżeńskiej, jako krzywdzącej dla skarżącej, co z kolei miało istotny wpływ na prawidłowe ustalenie daty ustania wspólności majątkowej małżeńskiej i bezpośrednio przekładało się na ustalenie prawidłowego składu majątku wspólnego stron, przy czym dowodów tych nie poddał ocenie, gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia ograniczył się jedynie do

stwierdzenia, że ustalenia Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i je akceptuje oraz przyjmuje za własne, co wyraźnie wskazuje na naruszenie art. 382 k.p.c.

Ponadto, przy rozpatrywaniu sprawy powinny być wnikliwie rozważone okoliczności podnoszone przez wszystkich uczestników oraz poddane szczegółowej analizie wszystkie przeprowadzone dowody odnoszące się do okoliczności będących przedmiotem kognicji Sądu. Uczestniczka materiał dowodowy w tym zakresie oferowała Sądom obu instancji, jednakże znaczna część wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia prawidłowej daty ustania wspólności majątkowej małżeńskiej jak i składu majątku podlegającego podziałowi została przez Sąd pierwszej instancji błędnie pominięta, a błędu tego nie usunął Sąd Okręgowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przesłanką formalnoprawną dopuszczalności skargi kasacyjnej jest istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia sądu drugiej instancji; w razie jego braku skarga kasacyjna podlega odrzuceniu (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r. – zasada prawna – III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2015 r., V CSK 450/14, niepubl.; i wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., V CSK 450/14, niepubl.). Uczestniczka objęła zakresem zaskarżenia postanowienie Sądu Okręgowego w całości, zatem także w części dotyczącej punktu 1) pierwszego postanowienia zmieniającego zaskarżone postanowienie Sądu pierwszej instancji poprzez obniżenie zasądzonej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 67 338,05 do kwoty 63 038,70 zł. W tym zakresie orzeczenie Sądu drugiej instancji jest korzystne dla uczestniczki a dopuszczalność skargi kasacyjnej, podobnie jak innych środków zaskarżenia, uzależniona jest od wykazania przez skarżącego interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia, który uwarunkowany jest wykazaniem pokrzywdzenia tym orzeczeniem (*gravamen*). Ocena pokrzywdzenia, stanowiącego warunek dopuszczalności zaskarżenia, musi poprzedzać badanie zasadności środka zaskarżenia. Z tej przyczyny skargę kasacyjną w tym zakresie (punkt 1) należało odrzucić (art. 398⁶ § 3 k.p.c.).

W pozostałym zakresie Sąd Najwyższy nie stwierdził natomiast podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście

nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Analiza lakonicznego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Sąd Okręgowy przytoczył podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia, odniósł się w niezbędnym zakresie do zarzutów apelacji, wyłuszczył swoją koncepcję rozstrzygnięcia sprawy, wyjaśnił z jakich przyczyn aprobuje stanowisko Sądu pierwszej instancji. Nie można stwierdzić, by sformułowane przez ten Sąd wnioski były w oczywisty sposób nieprawidłowe, zgodnie z opisanym wyżej rozumieniem przesłanki oczywistej zasadności skargi. Sposób sformułowania wniosku w kontekście podstaw skargi wskazuje, że skarżąca traktuje skargę kasacyjną nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, a jako instrument pozwalający jej na kwestionowanie niesatysfakcjonującego ją rozstrzygnięcia w trzeciej instancji, któremu to celowi postępowanie kasacyjne nie służy.

Uzasadnienie przedstawione przez Sąd Okręgowy nie pozwala przy tym stwierdzić oczywistych i rażących uchybień, które mogłyby odpowiadać analizowanej przesłance. Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika by Sąd ten nie zrealizował funkcji kontrolnej i rozpoznawczej, wyznaczonej art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. Oczywista omyłka na stronie 29 uzasadnienia tego Sądu, do której skarżąca odnosi się w podstawie skargi, w świetle analizy całokształtu motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia, nie dowodzi zasadniczej wadliwości konstrukcji uzasadnienia uniemożliwiającego poddanie go kontroli kasacyjnej.

Wbrew stanowisku skarżącej Sąd Okręgowy wziął pod uwagę dokumenty dołączone do apelacji dotyczące prowadzonej przez nią działalności gospodarczej (k. 443), jednak nie wyprowadził z nich oczekiwanych przez nią wniosków uznając, że dowody te nie przemawiają za nieważnością umowy majątkowej małżeńskiej o ustanowieniu rozdzielności majątkowej małżeńskiej na podstawie art. 58 § 2 k.c. Podkreślił, że zakresu ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą nie da się z reguły przewidzieć, zatem fakt, że ostatecznie działalność prowadzona przez uczestniczkę, wobec jej zakończenia,

nie wygenerowała zadłużeń takich jak pierwotnie zakładano, nie oznacza, że intencją małżonków przy zawieraniu umowy nie było wyeliminowanie ryzyka obciążenia majątku wspólnego zadłużeniem związanym z prowadzoną przez uczestniczkę działalnością gospodarczą (strona 32 uzasadnienia). Sąd Okręgowy zajął też stanowisko w kwestii tezy skarżącej, że zawarcie umowy nastąpiło w okolicznościach objętych art. 58 § 2 k.c. stwierdzając, że całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie potwierdza, by wnioskodawca postępował w sposób niegodziwy względem skarżącej (strona 33 uzasadnienia).

Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd Najwyższy na etapie przedsądu nie bada podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.), a jedynie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), które stanowią odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Skarga kasacyjna winna być zatem tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. Ocena wniosku nie mogłaby bowiem nastąpić bez szczegółowej analizy sprawy, co na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne, podstawy skargi podlegają bowiem badaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, niepubl.).

Analiza natomiast lakonicznego wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazuje, że skarżąca kwestionuje w istocie przeprowadzoną przez Sądy *meriti* ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła Sądy te do przekonania, że nie było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej małżeńskiej ani na podstawie art. 82 k.c. ani art. 58 § 2 k.c.

Formułując w tym zakresie wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca pominęła, że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego

ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.). Skarżąca zasad tych nie respektuje odwołując się w podstawie skargi wprost do art. 233 § 1 k.p.c., co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c. i 398¹³ § 2 k.p.c.).

Konsekwencją stwierdzenia, że wspólność majątkowa byłych małżonków ustała na skutek zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej 10 października 2012 r. jest natomiast prawidłowe przyjęcie przez Sądy *meriti*, że majątek nabyty przez każdego z małżonków po zawarciu umowy nie wchodzi w skład majątku wspólnego (art. 51 k.r.o.).

W konsekwencji argumentacja przytoczona we wniosku nie wykazuje tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję kardynalnych błędów w zakresie stosowania prawa, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

[A.T.]

[r.g.]